

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW DEREGULACJI**
(NR 118)
z dnia 17 czerwca 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Deregulacji (nr 118)

17 czerwca 2026 r.

Komisja do Spraw Deregulacji, obradująca pod przewodnictwem posła **Ryszarda Petru (Centrum)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- **projekt dezyderatu w sprawie objęcia Systemem Elektronicznego Nadzoru Transportu odzieży i obuwia oraz o wpływie tej regulacji na przedsiębiorców MŚP z sektora odzieżowego i obuwniczego.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Robert Michalski** zastępca dyrektora Departamentu Zwalczania Przesłępczości Ekonomicznej Ministerstwa Finansów, **Maciej Białek** dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Tomasz Olszówka** dyrektor Wydziału Prawno-Legislacyjnego Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Michał Kowalczyk** specjalista ds. legislacji wspólnotowej w Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, **Cezary Sowiński** ekspert Federacji Przedsiębiorców Polskich, **Aleksandra Wróbel** menedżerka do spraw public affairs w Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, **Adam Małyszko** prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów (FORS), **Małgorzata Łukawczyk** przedstawicielka Forum Przewoźników Ekspresowych oraz **Joanna Grońska**, **Jacek Gał**, **Maciej Tokarz** reprezentanci Stowarzyszenia Kupieckiego „Nowa Targowica”.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jakub Stefański** i **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Deregulacji.

Stwierdzam kworum.

Witam pana Roberta Michalskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Zwalczania Przedsiębiorstw Ekonomicznych w Ministerstwie Finansów. Pan minister Zbigniew Stawicki dzwonił do mnie pół godziny temu, przepraszał za swoją nieobecność, ale w pełni akceptuję. Wytlumaczył mi dlaczego – mają jakąś dynamiczną sytuację, a wydaje mi się, że sytuacja jest też taka, że pan dyrektor nam opowie, jaki jest stan prac w ramach systemu SENT, wobec którego mieliśmy przyjmować dezyderat.

Chciałbym powiedzieć, że porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie objęcia Systemem Elektronicznego Nadzoru Transportu odzieży i obuwia oraz o wpływie tej regulacji na przedsiębiorców MŚP z sektora odzieżowego i obuwniczego.

Na posiedzeniu Komisji 14 maja prowadziliśmy dyskusję o projekcie dezyderatu w sprawie SENT właśnie w obszarze odzieży i obuwia oraz o wpływie tej regulacji na przedsiębiorców MŚP z sektora odzieżowego i obuwniczego. Od tamtego posiedzenia minął miesiąc. Wydaje się to na tyle długim okresem, że obie strony teraz mogłyby wypowiedzieć się na temat tego, jak wygląda sytuacja, i pan dyrektor w imieniu Ministerstwa Finansów mógłby nas poinformować też o najnowszych rozwiązaniach w tym zakresie, które, jak rozumiem, prawdopodobnie powodują, że nie ma powodu do tego, żebyśmy przyjęli ten dezyderat. Uznałem jednak, że w związku z tym, że państwo zostali zaproszeni... nie chciałem odwoływać posiedzenia Komisji i w związku z tym chcę otworzyć dyskusję.

Panie dyrektorze, oddałbym panu czas na ok. 10 minut, a potem stronie społecznej... Zgłaszają się też oczywiście posłowie, ale jeżeli pan poseł Gawron pozwoli, najpierw bym dał głos stronie społecznej, a potem posłom.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Zwalczania Przestępczości Ekonomicznej Ministerstwa Finansów Robert Michalski:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, jeszcze chciałbym jednak sprostować, bo to ostatnio też się zdarzyło. Jestem zastępcą dyrektora Departamentu Zwalczania Przestępczości Ekonomicznej. Ponieważ te błędy, które poprzednio były, dotyczące zwalczania przedsiębiorczości – to nie jest... to nie ten departament.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Ale teraz dobrze odczytałem.

Zastępca dyrektora departamentu MF Robert Michalski:

Właśnie nie do końca. Też tak, że...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Też źle?

Głos z sali:

To jest taki departament?

Zastępca dyrektora departamentu MF Robert Michalski:

Nie, nie ma takiego departamentu.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

To jeszcze raz. Pan jest zastępcą dyrektora Departamentu Zwalczania...

Zastępca dyrektora departamentu MF Robert Michalski:

Przestępczości Ekonomicznej.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Przestępczości Ekonomicznej.

Zastępca dyrektora departamentu MF Robert Michalski:

Nie, przedsiębiorczości.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

W ministerstwie...

Zastępca dyrektora departamentu MF Robert Michalski:

Tak.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Nie, nie, oczywiście. To rzeczywiście mogłoby być to... Ja wiem, że to jest wszystko nagrywane, ale...

Głos z sali:

Ale pan nie jest pierwszy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Nie jestem pierwszy?

Poseł Michał Połuboczek (Konfederacja):

Już któryś raz.

Głos z sali:

Tak że spokojnie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Czyli to jest tak, że to wszyscy się mylą i rozumiem, że to jest wspólna pomyłka, którą następnie dzisiaj korygujemy. Dziękuję panu za sprostowanie.

Zastępca dyrektora departamentu MF Robert Michalski:

Przepraszam, ale musiałem to zrobić, bo niestety stało się to już memem, gdzieś wiralem, więc chciałem to wyprostować, żeby nie powstał kolejny wiral z tego tytułu.

Proszę państwa, jeżeli mogę. Panie przewodniczący, szanowni państwo, te trzy miesiące funkcjonowania systemu SENT dla odzieży i obuwia przekazało nam pewne informacje związane ze zgłoszeniami: z liczbą podmiotów, z liczbą zgłoszeń, z poziomem, wolumenem obrotu

tymi towarami, które uznaliśmy i uznajemy nadal za wrażliwe z punktu widzenia uszczuplania dochodów budżetu państwa, ale także naruszania konkurencyjności przedsiębiorców, którzy funkcjonują legalnie na polskim rynku.

Proszę państwa, tak tylko dla celów statystycznych podam, że w tym okresie w ramach importu i wewnątrzwspólnotowego nabycia sprowadzono czy wprowadzono na terytorium RP 130 mln kg odzieży i obuwia. Jeżeli chodzi o kwestie dotyczące przewozu przez terytorium kraju, to taki przewóz został zgłoszony przez 22 823 zgłoszenia i tutaj mamy do czynienia z wagą prawie 71 mln kg.

Jeżeli chodzi zaś o eksport i obrót krajowy, takich zgłoszeń zostało dokonanych 71 tys. To jest wolumen w stosunku do ogólnej liczby zgłoszeń, jaka jest w systemie SENT, półtora miliona, więc ten wolumen jest niecałe 10%, jeżeli chodzi o całość tych zgłoszeń. W ramach tego obrotu to 36 tys. zgłoszeń krajowych i 34 tys. zgłoszeń właśnie związanych z eksportem.

Proszę państwa, po analizie tych wszystkich danych, ocenie wszelkiego rodzaju uwag zgłaszanych także do nas, jak państwo obserwujecie, co się dzieje w tym obszarze, to w poniedziałek zostały skierowane do konsultacji publicznych, uzgodnień i opiniowania dwa projekty rozporządzeń: to pierwsze, główne, zmieniające rozporządzenie w zakresie towarów objętych systemem SENT, i drugie, wyłączające kwestie dotyczące targowisk – tam przepisy są zupełnie uchylane.

Natomiast jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą tego pierwszego, głównego rozporządzenia, to w tym obszarze podnosimy minimalną wagę z 10 do 31,5 kg. Zaraz powiem dlaczego i powiem, jak do tego podchodzimy. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie dotyczące obuwia, też to zwiększamy z 20 sztuk do 64 sztuk – to jest ekwiwalent 31,5 kg. Jeżeli chodzi o kwestię zmiany dotyczącej pozostałych wyłączeń, to pozostają wyłączenia dla procedury 4200, czyli procedury celnej, w której teoretycznie te towary wyjeżdżają i następnie są nieraz niestety wprowadzane na terytorium RP, ale w sposób już nielegalny. Pozostaje wyłączenie dla art. 5 i 6 w zakresie AEO i umowy o współdziałanie. Objęliśmy także przewóz wyrobów pomocy humanitarnej, bo takowa, jak się okazało, w tym obszarze też jest przewożona, i po to, żeby obowiązki dotyczące kwestii właśnie pomocy humanitarnej nie były przedmiotem zgłoszeń, nadal zostały one wyłączone. I pozostaje oczywiście całkowite wyłączenie obrotu przez operatorów pocztowych w paczkach i przesyłkach rejestrowych – tutaj do 31,5 kg, bo jak państwo wiecie, przepisy krajowe mówią, że paczką pocztową... przewóz towarów w paczce pocztowej to jest powiedzmy ogólnie do 20 kg, ale z uwagi na uwarunkowania unijne, międzynarodowe w tym zakresie w innym rozporządzeniu wyłączyliśmy przesyłki pocztowe do 31,5 kg.

Jeżeli chodzi o kwestię dotyczącą podawania danych w systemie odnośnie do kilogramów i sztuk, dokonaliśmy, tak jak już mówiliśmy, ponownej analizy przepisów rozporządzenia i nie ma przeszkód. Napisaliśmy to już w uzasadnieniu rozporządzenia i dzisiaj, żeby nie było już wątpliwości, są też testy systemu, bo myśleliśmy, że da się to wdrożyć szybciej, ale każdy system ma swoje zabezpieczenia – będzie można decyzją tego, kto ma dzisiaj dokonać obowiązku zgłoszenia... będzie wybór, czy będzie podawał w kilogramach, czy w sztukach. Szczególnie dla branży odzieżowej, gdzie sztuka jest bardzo ważna z punktu widzenia tego, co zostało zgłoszone, takie możliwości w systemie jak najbardziej będą. Nie wymaga to zmiany ustawowej. Chodzi o to, żeby ustalić próg, który jest wtedy równy dla wszystkich, 31,5 kg. jako próg albo braku obowiązku zgłoszenia – do 31,5 kg – albo powyżej 31,5 kg, kiedy ten obowiązek jest, i wtedy zgłaszamy na przykład w sztukach i to też będzie prawidłowo, bo ustawa mówi o zgodności ze stanem faktycznym. Czyli jeżeli ktoś stwierdzi: 100 sztuk zgłoszonych, to znaczy, że 100 sztuk zgłoszonych jest jak najbardziej prawidłowo, jeżeli takie sztuki w ramach tego przewozu zostaną policzone.

Jeżeli chodzi o kwestię też zgłaszaną w ramach projektu dezyderatu, dotyczącą 500 kg na przewóz, proszę państwa, proszę zwrócić uwagę także na brzmienie przepisów ustawy, które mówi „dla każdej przesyłki”. Obrót gospodarczy jest bardzo szeroki i przesyłka nie oznacza, że to wszystko, co jest na samochodzie, jest to przewóz od jednego podmiotu do drugiego podmiotu. Gdyby przyjąć na przykład wagę 500 kg i jeżeli... na przykład mieliśmy takie pytania: „Czy jeżeli przewożę wewnątrzwspólnotowo towary od pięciu podmiotów, to oznacza, że taka przesyłka – każda 500 kg, czyli ponad dwie tony – nie podlegałaby systemowi zgłoszenia?” – czyli byłaby poza wszelką kontrolą. I teraz, proszę państwa, popatrzmy sobie na sytuację, w której... Oczywiście bielizny będzie dużo więcej w tych dwóch tonach, a płaszczy będzie mniej, ale chodzi o to, żeby przez multiplikowanie przesyłek od nadawcy do odbiorcy nie móc omijać systemu SENT. Stąd dla wyrównania tych 31,5 kg podnieśliśmy z 10 kg dla usunięcia

tych rozbieżności interpretacyjnych, że w przesyłkach pocztowych 31,5 kg jest zwolnione, a w przesyłkach innych niż paczki pocztowe i paczki rejestrowe to zwolnienie nie występuje. Tak więc żeby wyłączyć właśnie te rozbieżności interpretacyjne i nie było jakichś problemów z interpretacją przepisów, zrównaliśmy te rzeczy.

Jeżeli chodzi o kwestię kar pieniężnych, to na końcowym etapie prac jest projekt przepisów dotyczący ewaluacji i propozycji ewaluacji właśnie systemu kar w systemie SENT, też już uwzględniając zmianę okoliczności, które towarzyszą temu, że SENT ma wiele towarów. Tutaj rozmawialiśmy o złomie – też przez chwilę słyszałem – który teraz wyłączamy akurat z SENT, bo już nie ma takiej potrzeby. Ale są już też propozycje – też tutaj w kuluarach słyszałem – o towary niebezpieczne, chociaż część z tych towarów niebezpiecznych, a dokładnie odpadów niebezpiecznych, jest w systemie SENT, ale też są propozycje objęcia. Tak więc po to, żeby uwzględnić całokształt, szeroką gamę tych towarów, która pierwotnie jednak nie była w tej ustawie czy w rozporządzeniach, pracujemy intensywnie nad ewaluacją kar i niedługo będziemy występować na zewnątrz także z tymi wątkami dotyczącymi kar pieniężnych i ich markowania, odstępowania – całe to spektrum związane z nakładaniem i wymierzaniem tych kar.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Prosiłbym teraz o zabranie głosu stronę społeczną, jeżeli ktokolwiek z państwa chciałby zabrać głos. Proszę się przedstawić – dwie, trzy minuty, nie dłużej, dobrze? Proszę bardzo.

Dyrektor Wydziału Prawno-Legislacyjnego Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców Tomasz Olszówka:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Tomasz Olszówka, Biuro Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców.

Zmiany w zakresie systemu monitorowania przewozu towarów istotnie sprawiły bardzo wiele problemów, zwłaszcza najmniejszym przedsiębiorcom, których dotyczyły zmiany dotyczące przewozu odzieży i obuwia. Ci przedsiębiorcy na ogół nie dysponują rozbudowanymi systemami ani rozwiązaniami z zakresu logistyki i tak daleko idące zmiany stanowiły dla nich bardzo dużą trudność, i do rzecznika małych i średnich przedsiębiorców wpływało bardzo wiele sygnałów dotyczących właśnie tego, że te rozwiązania są nieadekwatne do tej dziedziny. Czym innym jest przewóz na przykład dużej ilości paliwa cysterną przy wykorzystaniu wyspecjalizowanych podmiotów, a czym innym, kiedy przedsiębiorcy osobiście przewożą małe ilości – to dla nich stanowi bardzo dużą trudność. Zwłaszcza, że sam system jest bardzo skomplikowany i złożony. Przedsiębiorcy zgłaszali bardzo wiele trudności interpretacyjnych samych organów co do tego, w jaki sposób liczyć, mierzyć te ilości towarów, które mają być ewentualnie i podlegać zgłoszeniom do SENT.

Odrębnym problemem była także praktyka organów kontrolnych, które od razu nakładały kary, zamiast na przykład – co postulował rzecznik – przede wszystkim pouczać. Tym bardziej, że te nowe przepisy były bardzo trudne i, jak się okazuje, już jednokrotnie zmienione i za chwilę będziemy się mogli spodziewać drugiej zmiany, która w dużym stopniu będzie je uchylała albo łagodziła. Z tego powodu jest chociażby ten ostatni projekt, który został przed chwilą przedyskutowany.

Natomiast nie rozwiązuje to wszystkich problemów i z tego powodu rzecznik małych i średnich przedsiębiorców postuluje, po pierwsze, rozwiązanie o charakterze abolicyjnym, aby przedsiębiorcy, którzy zostali ukarani w międzyczasie obowiązywania tych nowych przepisów, które właśnie są łagodzone albo uchylane, nie byli docelowo karani, aby ewentualnie te kary, które zostały nałożone, zostały uchylane, a postępowania umorzone, zwłaszcza w przypadku naruszeń drobnej wagi albo w sytuacjach, kiedy na przykład mieli ze sobą i posiadali prawidłowo wystawione faktury VAT na przewożony towar, co eliminuje zagrożenie ewentualnych naruszeń czy nieuczciwej konkurencji.

Drugim postulatem jest postulat przede wszystkim zmiany praktyki organów kontrolnych, aby przede wszystkim w sytuacjach wprowadzania zmian tak daleko idących i tak poważnych, tak trudnych regulacji, przede wszystkim te organy najpierw pouczały, a dopiero potem ewentualnie karały. Tutaj warto zauważyć, że te kary są relatywnie wysokie, bo od 20 tys. zł za przewóz towarów, które nierzadko nawet nie mają takiej wartości.

Tak że warto rozważyć, aby Ministerstwo Finansów wdrożyło rozwiązania postulowane przez rzecznika. To z pewnością przyczyni się do poprawy sytuacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Czy ze strony społecznej ktoś chciałby? Proszę bardzo.

Ekspert Federacji Przedsiębiorców Polskich Cezary Sowiński:

Dzień dobry państwu. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Cezary Sowiński. Dzisiaj jestem tutaj z ramienia Federacji Przedsiębiorców Polskich, a występuję z perspektywy przedsiębiorców sektora ponownego użycia i recyklingu tekstyliów, a więc podmiotów, które na co dzień organizują zbiórkę, sortowanie, przygotowanie do ponownego użycia oraz recykling używanej odzieży i obuwia.

Na początku chciałbym bardzo podkreślić, że my nie kwestionujemy potrzeby zwalczania nadużyć podatkowych ani skutecznej kontroli obrotu gospodarczego. Problem z tymi przepisami polega na tym, że mechaniczne objęcie odzieży używanej i obuwia systemem SENT nie do końca odpowiada specyfice tego sektora, bo chciałbym zauważyć, że w praktyce jedna ciężarówka z odzieżą używaną może zawierać naprawdę tysiące różnych rzeczy – różne rodzaje odzieży, obuwia, tekstyliów domowych. One są o różnej jakości, o różnej wartości, o różnym przeznaczeniu i w wielu miejscach łańcucha dostaw, czy to w sklepach, punktach zbiórki, czy przy jakichkolwiek zwrotach tych rzeczy po prostu nie ma żadnej realnej możliwości ważenia czegośkolwiek ani tak naprawdę liczenia przy takich ilościach.

Największy jednak problem dotyczy proporcjonalności, czyli jeżeli zwykle tekstylia per sztuka mogą nie być drogie, to te używane są ułamkiem tej ceny, a kary przewidziane w reżimie SENT mogą być w tym kontekście bardzo dotkliwe i są nieuzależnione od wartości towaru.

Jeszcze chciałbym powiedzieć – to chyba jest najistotniejsze, na co warto by zwrócić uwagę – że przemieszczanie odpadów... Jak przywozimy na przykład używaną odzież z krajów trzecich czy z Unii Europejskiej, to takie przemieszczanie odpadów jest już objęte raportowaniem i to jest równoległe w systemie BDO, czyli bazy danych o odpadach, i w systemie DIWASS, który obowiązuje od 21 maja tego roku. To elektroniczne zgłoszenie w systemie DIWASS – ja sobie nawet zrobiłem takie krótkie porównanie – zawiera dokładnie te same dane, których żąda regulacja SENT od przedsiębiorców. W tym kontekście mam wrażenie, że my powielamy – jako przedsiębiorcy będziemy trzy razy raportować dokładnie te same rzeczy w trzech różnych systemach na potrzeby różnych instytucji.

Chciałbym też jeszcze zauważyć, że jeżeli chodzi o odzież używaną i obuwie z drugiego obiegu, to nie są takie najzwyczajniejsze strumienie towarowe – to jest bardzo istotny element gospodarki o obiegu zamkniętym, dzięki któremu możemy wydłużać życie produktów, ograniczać ilość odpadów tekstylnych, zmniejszać presję na produkcję nowych wyrobów, jak i rozwijać krajowe kompetencje w zakresie sortowania, przygotowania do ponownego użycia oraz recyklingu. Second hand – czyli te towary też pełnią bardzo ważną, jak pewnie państwo wiecie, funkcję społeczną, zapewniając konsumentom dostęp do tańszej odzieży i wspierając tych, którzy ze względów ekonomicznych nie mogą sobie zawsze pozwolić na kupowanie nowych rzeczy. Jednocześnie taki sektor jest jednym z warunków skutecznego wdrożenia zarówno selektywnej zbiórki tekstyliów, jak i budowy całego rynku surowców wtórnych w Polsce. I to właśnie sortownie, operatorzy *reuse* czy recyklerzy sieci sprzedaży odzieży używanej tworzą infrastrukturę, która pozwala zagospodarować tekstylia w sposób dużo lepszy niż ich składowanie, czyli wyrzucanie na śmieci, lub to, co najbardziej popularne – spalanie tego wszystkiego. Teraz każdy dodatkowy wymóg administracyjny podnosi koszty transportu, ryzyko sankcyjne i tym samym osłabia takich przedsiębiorców, jak i cały model tej cyrkularnej konsumpcji, którą staramy się wzmacniać.

Tak że ja bym bardzo chciał prosić państwa z perspektywy sektora ponownego użycia i recyklingu tekstyliów o po prostu wyłączenia odzieży używanej, czyli tego kodu 6309, z obowiązków SENT. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze z państwa? Proszę bardzo.

Prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów (FORS) Adam Małyszko:

Dziękuję. Adam Małyszko, Stowarzyszenie Forum Recyklingu Samochodów.

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, szanowni państwo, ja reprezentuję tutaj branżę też trochę odpadową, o której przed chwilą mówił kolega. Rzeczywiście wczoraj wpłynął projekt rozporządzenia, który wyłącza część kodów odpadów z SENT. Są to przede wszystkim odpady metali żelaznych i nieżelaznych, dlatego że branża zabiegała o to już chyba od siedmiu lat. Tak że dziękujemy również w imieniu branży. Tylko chcę może poczynić taką drobną aluzję, że trzeba było, żeby bazy wyszły na ulicę, żeby załatwić hutom to udogodnienie, które pozbawi po prostu dodatkowej pracy.

Natomiast co do wypowiedzi przed chwilą odnośnie do odzieży, to nie wypowiem się, ale trzeba ważyć, które odpady są rzeczywiście wrażliwe i są zakopywane u nas w kraju, a które rzeczywiście służą gospodarce i są efektywnie wykorzystywane.

Powiem paradoksalnie, że SENT w niektórych obszarach się sprawdza – sprawdził się skutecznie w paliwach w 2017 r. Branża firm uczciwych dziękuje za ten SENT, który ograniczył napływ w cysternach paliwa bez akcyzy, bez podatku, bez niczego. Podobna sytuacja jest w odpadach – jest brak SENT w wywozie odpadów, zgłaszałem to już kilka razy. Wrażliwe odpady wjeżdżają do kraju z SENT, są monitorowane, następnie fikcyjnie wyjeżdżają – nie są już palone, bo to by było widać, są zakopywane. Czyli mamy taki obrót nielegalnych odpadów, które są wprowadzane do Polski pod monitoringiem, wszystko się zgadza, a później wyjeżdżają bez SENT. Tak że nie jestem takim przeciwnikiem tego SENT, ale to, co zostało wprowadzone w przypadku obuwia, w przypadku odzieży, w mojej ocenie było po prostu pomyłką przy pracy. Jako narzędzie walki z szarą strefą SENT w niektórych obszarach się sprawdza – na pewno nie sprawdzi się w odzieży, nie sprawdzi się być może też i w betonie, co zakwestionował również pan prezydent.

Dodatkowo pan dyrektor Departamentu Zwalczania Przestępczości – żeby to podkreślić – Ekonomicznej słusznie podkreślił, że trzeba zastanowić się nad sankcjami karnymi – może podobnie jak są sankcje karne w prawie w ruchu drogowym czy w transporcie drogowym, że za każde wykroczenie jest jakiś katalog – tak żeby nie dawać tak szerokiego wachlarza dla inspektora, żeby nie budził później sprzeciwu społecznego, że za drobną pomyłkę dostaje się karę 2,5 tys., 5 tys., 10 tys. zł – 2,5 tys. zł to wiadomo, do czego jest ta aluzja. Ale też nie możemy pozbawić inspektorów narzędzi do karania, bo my z tą szarą strefą naszej branży, która sięga 70%... nie mamy instrumentów i powinien powstać chyba jeszcze kolejny zespół – chociaż wiem, że jest taki zespół do zwalczania szarej strefy – który przed podjęciem decyzji, tak jak była podjęta decyzja co do SENT w sprawie odzieży czy betonu, by przedyskutował, które narzędzie. Ponieważ uczciwi przedsiębiorcy oczekują sprawnych narzędzi do regulowania tego rynku, tak żeby uczciwe firmy mogły na tym rynku pozostać.

To tyle, co chciałem dodać ogólnie, nie odnosząc się konkretnie do buta czy do skarpetek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Uważam, że nasze spotkania komisyjne i spotkania z Ministerstwem Finansów, i też państwa działalność, i też otwartość MF doprowadziły nas do tego momentu, w którym jesteśmy. Tak że uważam, że ta praca, która może nie była spektakularna – oprócz demonstracji oczywiście – została wysłuchana i miała sens.

Chciałbym teraz oddać może głos prze...

Pani jeszcze chce? Dobrze.

Aha, zgłaszajcie się. Tylko prosba o to, żeby już krótsze wypowiedzi.

Pani pierwsza, proszę bardzo.

Przedstawicielka Forum Przewoźników Ekspresowych Małgorzata Łukawczyk:

Dobrze. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo. Małgorzata Łukawczyk, Forum Przewoźników Ekspresowych.

Na wstępie chciałabym wyrazić uznanie dla pracy ministerstwa za wysiłek zmierzający do obniżenia obciążeń wynikających z SENT, ale równocześnie chciałabym zwrócić uwagę na fakt, że to jest zmiana szalenie punktowa i właściwie jest odpowiedzią na protesty, a w żaden sposób nie odnosi się do problemów systemowych i architektury systemu SENT. W dalszym ciągu mamy dwie główne kwestie, które nie są uregulowane.

Pierwsza sprawa to jest niedostosowanie architektury systemu SENT do przesyłek drobnych – okazuje nam się, że one podlegają pod system SENT dopiero w pierwszym punkcie rozładunkowym. Monitorowanie przesyłek 31,5 kg – to jest jakaś szalona, naprawdę szalona drobica, a ryzyko fiskalne na poziomie takiej wagi przesyłki wydaje się być znikome. I ani odpowiedzi na nasze wcześniejsze pisma kierowane do ministerstwa i do departamentu na ten problem nie odpowiadają, i w regulacjach również nie widać, żeby ten problem późnej identyfikacji towaru miał być w jakikolwiek sposób uregulowany.

A druga sprawa to jest dublowanie mechanizmów kontrolnych. Proszę państwa, import – w trakcie odprawy celnej i dopuszczania do obrotu służby celne mają wszystkie dane na temat przesyłki i mogą kontrolować przesyłki na poziomie magazynów celnych czy miejsc uznanych. I w momencie, kiedy mamy już uregulowane należności względem Skarbu Państwa, chcemy monitorować to, czy przesyłka jedzie alejami Jerozolimskimi, czy inną ulicą? To jest dublowanie kontroli, a tak jak mówię, należności celno-podatkowe zostały już uregulowane. Tak naprawdę zasadna jest kontrola tego, czy wartość towaru jest właściwa, w trakcie odprawy celnej. Służby celne mogą dokonywać rewizji celnych. Natomiast wydaje się, że monitorowanie później przejazdu tej przesyłki do magazynu, do importera jest naprawdę nieuzasadnione i jest dublowaniem kontroli. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Pani, proszę bardzo.

Reprezentantka Stowarzyszenia Kupieckiego „Nowa Targowica” Joanna Grońska:

Dzień dobry. Szanowni państwo, reprezentuję Stowarzyszenie Kupieckie „Nowa Targowica”. Przede wszystkim dziękuję za zaproszenie i możliwość rozmowy. Przyjechałam tutaj jako przedsiębiorca, od wielu lat prowadzę sklepy, zatrudniam pracowników i każdego dnia mierzę się z tymi samymi problemami, z którymi mierzą się tysiące małych firm w Polsce. Chciałabym również podziękować za wsłuchanie się w głos branży i za propozycję wyłączenia przewozów krajowych z systemu SENT. To pokazuje, że dialog ma sens i że warto rozmawiać.

Dziś jednak chciałabym zwrócić uwagę na coś szerszego niż sam SENT. Przez ostatnie tygodnie rozmawiałam z przedsiębiorcami z targowisk, małych sklepów, hurtowni oraz firm rodzinnych. Wszyscy mówią właściwie o jednym: „Nie boimy się uczciwej konkurencji, boimy się nierównej konkurencji”.

Polski przedsiębiorca płaci podatki, składki ZUS, wynagrodzenia pracowników, czynsze i ponosi pełną odpowiedzialność za swoją działalność. Jednocześnie musi konkurować z ogromnymi zagranicznymi platformami sprzedażowymi, które funkcjonują na zupełnie innych zasadach. Dlatego naszym celem nie jest walka z administracją państwową – naszym celem jest stworzenie takich warunków, aby uczciwie działające polskie firmy mogły konkurować na równych zasadach.

Mam również jedną konkretną prośbę. Chciałabym, aby dzisiejsze spotkanie nie było ostatnim spotkaniem. Chciałabym, aby przy Ministerstwie Finansów powstała stała grupa robocza z udziałem przedstawicieli branży handlowej. Ostatnie miesiące pokazały, że kiedy rozmawiamy ze sobą wcześniej, można uniknąć wielu niepotrzebnych konfliktów. My nie oczekujemy specjalnego traktowania – chcemy jedynie mieć możliwość przedstawienia praktycznych skutków planowanych zmian, zanim one wejdą w życie. Jesteśmy gotowi pomagać, przedstawić dane z rynku i wspólnie szukać rozwiązań, bo wszystkim nam powinno zależeć na tym samym: żeby polskie firmy były silne, konkurencyjne i mogły dalej tworzyć miejsca pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Bardzo dziękuję.

Ktoś jeszcze? Nie. Dziękuję.

Teraz przewodniczący Wróblewski, potem poseł Gawron.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Szanowni państwo, chciałbym wyrazić satysfakcję, że po pół roku protestów i dyskusji rząd zrozumiał, że przewóz 10 par butów to nie jest to samo, co przewóz cysterny paliwa. To jednak jest duży sukces, że rząd doszedł do tego wniosku.

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować stronie społecznej za to, że tak zdecydowanie podnosiła tę sprawę, ponieważ kierunek, w którym zmierzamy jako państwo, jest kierunkiem

zniszczenia narodowej gospodarki. To, co pani powiedziała w swoim ostatnim głosie, że to nie jest jedyna kwestia, którą należy zmienić, tylko należy zasadniczo zmienić podejście państwa do polskich firm, w szczególności tych najmniejszych, średnich, ale także tych największych, to jest sprawa zasadnicza. To jest sprawa rozwoju naszego kraju, poziomu życia społeczeństwa, stabilności polskiej gospodarki.

Chciałbym też przy tej okazji podziękować panu posłowi Andrzejowi Gawronowi za to, że tutaj razem z nami, ale kierował działaniami w parlamencie związanymi z przekonywaniem i wywieraniem nacisku na rząd, aby te przepisy złagodzić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Pan poseł Gawron jeszcze.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję też za te miłe słowa ze strony pana wiceprzewodniczącego Wróblewskiego, ale myślę, że największe podziękowania należą się przedsiębiorcom. Naprawdę przedsiębiorcy zorganizowali się, odbyły się protesty w Warszawie, były petycje, były też spotkania w ministerstwie, było spotkanie u prezydenta, na zespołach parlamentarnych. Tak więc wielki szacunek dla przedsiębiorców – tych pojedynczych firm, które – tak jak tutaj pani powiedziała – codziennie walczą o przetrwanie, codziennie zmagają się z machiną biurokratyczną, żeby utrzymać swoje firmy, żeby funkcjonować godnie i żeby też płacić podatki, bo właśnie z tych firm jest utrzymywany nasz budżet państwa, który później my, politycy możemy dzielić. Tak że serdeczne podziękowania właśnie dla wszystkich przedsiębiorców, oczywiście również organizacji przedsiębiorców, bo też przedstawiały swoje stanowisko.

Podziękowania dla rzecznika małych i średnich przedsiębiorców, który nieustannie od samego początku zwracał uwagę na to rozporządzenie, na te przepisy, które były przeciwnie skuteczne. Ponieważ mówiono nam i na posiedzeniu Komisji, i w przestrzeni publicznej, medialnej, że to jest walka z przestępczością zorganizowaną – niestety to była walka właśnie z tymi małymi, najmniejszymi firmami.

Cieszę się, że finał jest taki, że ministerstwo zrozumiało błędy i jest zaproponowane rozwiązanie, które uwzględnia większość postulatów zgłaszanych przez przedsiębiorców.

Dziękuję też wszystkim parlamentarzystom, którzy niezależnie od klubu, od opcji politycznej, wypowiadali się w tej sprawie, którzy działali w tej sprawie, a też przewodniczącym Komisji do Spraw Deregulacji i Komisji Gospodarki i Rozwoju, ponieważ ten temat był dyskutowany. Mamy przygotowany na dzisiejsze posiedzenie dezyderat, który też uwzględnia te główne postulaty. Tak więc te podziękowania należą się wszystkim.

Myślę, że tutaj właśnie jak w soczewce widać, jak powinna funkcjonować funkcja kontrolna parlamentu. Właśnie to posłowie, wszyscy, powinni kontrolować rząd. Obojętnie, jaka jest opcja, jaka jest koalicja, posłowie obojętnie z jakiej opcji mają właśnie to zadanie, żeby sprawdzać, czy ten przepis jest bzdurny, uderza w gospodarkę, uderza w przedsiębiorców. I tutaj udało się moim zdaniem uzyskać takie porozumienie też między podziałami. Tak jak powiedziałem, posłowie z wszystkich klubów, ale też właśnie z mojego klubu Prawa i Sprawiedliwości, bardzo się angażowali, żeby te przepisy zmienić.

Wolność gospodarcza to jest jedna z największych wartości. Musimy tę wartość chronić, jeżeli ta tkanka gospodarcza, ta najsłabsza... bo to są małe firmy – czasami nawet pojedyncze, nie zatrudniają, ale czasami są też te, które zatrudniają do kilku osób – one muszą, tak jak powiedziałem, borykać się codziennie z różnymi pomysłami administracyjnymi, które przychodzą z Europy i z naszego rządu. I dobrze się stało, że ten głos został w końcu wysłuchany.

Na koniec powiem tak. Mam wniosek formalny, żeby jednak przyjąć ten dezyderat, panie przewodniczący. Przyjąć dezyderat i w ostatnim zdaniu umieścić postulat rzecznika małych i średnich przedsiębiorców o abolicji dla przedsiębiorców, którzy zostali ukarani na podstawie przepisów, które przez pewien czas, od 17 marca bodajże, funkcjonowały. Ponieważ to są naprawdę nieproporcjonalne kary i nie możemy zostawić tych przedsiębiorców. Tym bardziej, jeżeli – można tak powiedzieć – rząd przyznał się do błędu, że te przepisy były za bardzo opresyjne, uderzały właśnie w tych przedsiębiorców. Zróbmy tutaj wszystko też jako posłowie z Komisji Deregulacji, żeby była abolicja dla tych osób i żeby nie zostawić ich z tymi dużymi karami, które zostały na nich nałożone.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Poseł Andrzej Gawron (PiS):

Ja, panie przewodniczący, mam konkretną propozycję, żeby jednak rzeczywiście przegłosować formalnie ten dezyderat – dziękując tutaj też rządowi, że zostały uwzględnione te głosy, które są też w dezyderacie – właśnie z tym ostatnim zdaniem, żeby jednak abolicja dla ukaranych też znalazła się w dezyderacie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Co do zasady jestem za. Jakby pan pozwolił, to bym proponował jednak preredagowanie tego dezyderatu w kontekście zmian, które proponuje ministerstwo. Mogę rozszerzyć też porządek obrad na pierwszym możliwym posiedzeniu Komisji, abyśmy przyjęli to w skorygowanej formie, uwzględniając projekt abolicji, jeżeli państwo pozwolą, bo dezyderat w tym momencie jest mniej aktualny i chętnie bym dodał do niego ten aspekt abolicyjny.

Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Marek Wesoly (PiS):

Panie przewodniczący wydaje się, że nie możemy działać w ten sposób. Dezyderat jest wynikiem pracy Komisji i ustaliliśmy, że mamy czas na ustalenie jego treści. To, że w międzyczasie ministerstwo podjęło skuteczne działania, aby wypełnić część tego dezyderatu, to jest zasługa nasza, Komisji, i w moim przekonaniu przyjęcie dezyderatu jest jednak mimo wszystko jakimś udokumentowaniem pracy naszej Komisji, bo po to tu jesteśmy.

To, że się zdezaktualizowało – to nie będzie nabierało biegu lub też ministerstwo na dezyderat odpowie nam w ten sposób, że zrealizowało postulaty zawarte w dezyderacie. Ja nie widzę potrzeby, żeby korygować dezyderat w sytuacji, w której dokładnie te nasze działania przyczyniły się również do tego, aby przepisy się zmieniły. A poza tym pozostawiamy po sobie jednak mimo wszystko ślad jako Komisja i też ukłon w stronę strony społecznej, bo dokładnie po to się tu spotykaliśmy, aby jakiś dokument z Komisji wyszedł.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Pan się zgłaszał jeszcze.

Poseł Janusz Kowalski (niez.):

Panie przewodniczący w związku z tym, że jednak na tym posiedzeniu Komisji pracujemy raczej ponadpolitycznie i jest tu merytoryczna dyskusja, mam naprawdę rekomendację, żeby przez aklamację przyjąć ten dezyderat, bo to będzie podsumowanie tej walki – szczególnie za to dziękuję Andrzejowi Gawronowi – ale przede wszystkim to też jest szacunek dla przedsiębiorców, którzy przyjechali tutaj z całej Polski, i dobrze, żeby ten sygnał podsumowujący zapadł dzisiaj, a nie na kolejnym posiedzeniu, na kolejnym, kolejnym. Coś zostało podsumowane.

A myślę, że ten wątek, który tutaj został przed chwilą przedstawiony przez szanowną panią, czyli kwestie dialogu, a tak naprawdę grupy roboczej z całym sektorem dla Ministerstwa Finansów, na pewno powinien zostać jeszcze podniesiony i będzie podniesiony na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych.

Zatem przyjmijmy ten dezyderat, zamknijmy sprawę i idźmy dalej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

Reprezentant Stowarzyszenia Kupieckiego „Nowa Targowica” Jacek Gal:

Dzień dobry, witam państwa. Jacek Gal ze stowarzyszenia Nowa Targowica. Ja tylko chcę do słów koleżanki dodać jedną rzecz – liczby. Paczki z Dalekiego Wschodu, obojętnie jaka strona, nieważne – jeżeli jest paczka do 150 euro, ministerstwo proponuje opłatę do 12 zł z groszem. Jest to gdzieś opublikowane. 12 zł opłaty dodatkowej do paczki za 150 euro to jest 2% od wartości takiej paczki, czyli ryczałt... I nieważne, jaki obrót robi ta firma. To jak firmy polskie mają konkurować z takim czymś, gdzie można robić milionowe obroty i zapłacić od tego 2% podatku.

Tak że naprawdę trzeba to wziąć pod uwagę. Koleżanka to wspomniała, ale te liczby mówią wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Aha, słuchajcie, na moment.

Poseł Michał Połuboczek (Konfederacja):

Mamy oddzielny temat, tak jakby z...

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Jeszcze, proszę bardzo.

Menedżerka ds. public affairs Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Aleksandra Wróbel:

Dzień dobry. Aleksandra Wróbel, Związek Przedsiębiorców i Pracodawców.

Bardzo krótko chciałabym się odnieść do pana słów, bo jeżeli chodzi o paczki z Dalekiego Wschodu, to jak najbardziej dostrzegamy, że jest problem na przykład z takimi podmiotami jak Shein czy Temu. Nie kwestionujemy tego, natomiast uważamy, że powinniśmy na tego rodzaju wyzwania odpowiadać na poziomie unijnym. Od tego też jest reforma kodeksu celnego, likwidacja tego progu celnego de minimis, tak że nie widzimy tutaj potrzeby wprowadzania krajowych obowiązków administracyjnych, które uderzą w te uczciwie działające firmy, zwłaszcza najmniejsze, których interes także tutaj reprezentujemy jako Związek Przedsiębiorców i Pracodawców. Tak że, jeżeli chodzi o platformy z Dalekiego Wschodu, to rekomendowalibyśmy jednak działania na polu unijnym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję.

Pani posłanka Kierzek-Koperska.

Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Ja bym chciała podbić głos pani, która mówiła poprzednio, ponieważ jako przedstawicielka Komisji Finansów Publicznych byłam na debacie w Brukseli dotyczącej i podatku cyfrowego, i właśnie tych małych paczek. Tam jeden z komisarzy wypowiedział się, że Komisja Europejska pracuje nad takimi rozwiązaniami właśnie na polu unijnym. Natomiast oczywiście niektóre kraje... tak jak na przykład Francja, już od dwóch czy trzech lat posiada opłatę dla tych paczek i ona jest też mniej więcej na tym samym poziomie, bo ona jest gdzieś mniej więcej na poziomie 2,5 euro za paczkę.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan.

Reprezentant Stowarzyszenia Kupieckiego „Nowa Targowica” Jacek Gal:

Też bym tak chciał.

Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska (KO):

Ja rozumiem, ale po prostu...

Poseł Michał Połuboczek (Konfederacja):

To tylko zaczynamy dłuższy temat, tak naprawdę otwieramy puszkę Pandory. Teraz zamknijmy system SENT, idźmy dalej.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Słuchajcie, mam propozycję taką, żeby dodać punkt 12 w następującym brzmieniu: „wprowadzenie rozwiązań o charakterze abolicyjnym i deregulacyjnym dla przedsiębiorców, wobec których po dniu 17 marca 2026 r. wszczęto postępowania lub nałożono sankcje w związku z naruszeniem obowiązków wynikających z systemu monitorowania drogowego, kolejowego, przewozu towarów, obrotu paliwami opałowymi – w odniesieniu do przewozu odzieży i obuwia.” Tak? Jeżeli jesteście... Wszystko jest jasne?

Głos z sali:

Tak.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

I proponuję przyjąć przez aklamację zgodnie z sugestią. Czyli kto jest przeciwko? Są? Nie ma głosów przeciwko.

Przyjmujemy dezyderat rozszerzony o zapis, o którym przed chwilą mówiłem, odnotowując werbalnie, że doceniamy wysiłki Ministerstwa Finansów. Rzeczywiście zgadzam się z tym, że my podsumowujemy naszą pracę, a ministerstwo w pewnym sensie reaguje na reakcję przedsiębiorców, reakcję posłów, na funkcję kontrolną Sejmu, działalność Komisji, a jednocześnie ten dezyderat jest przyjęty przed wejściem w życie przepisów, o których mowa. Mam nadzieję, że państwo tego nie odbiorą jako agresję, tylko jako sygnał, w którym kierunku chcielibyśmy pójść.

Panie dyrektorze, chciałby pan podsumować dwa słowa, czy nie ma takiej potrzeby?

Zastępca dyrektora departamentu MF Robert Michalski:

Ja wysłuchałem, zapisałem. Tak jak powiedziałem, prowadzimy dialog i będziemy ten dialog prowadzić, i pan minister też to obiecał. I tak jak powiedział pan minister, SENT będzie tak długo, jak długo tylko będzie potrzebny – ani jednego dnia dłużej.

Prezes FORS Adam Małyszko:

Ja bardzo krótko.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dobrze.

Dziękuję bardzo.

Ale jeszcze tylko chciałbym powiedzieć, że dobry głos występującej pani, że taka możliwość rozmowy z branżą zawsze jest dobra. Rzeczywiście często jest tak, że gdyby ta rozmowa miała miejsce wcześniej, części błędów można by uniknąć. To jest czasochłonne, to jest trudne, ale sam fakt, że to ma miejsce, wydaje mi się bardzo wartościowy.

Jeszcze pani posłanka Smarduch, która się nie wypowiadała, a potem pan. Możesz już mówić.

Posel Weronika Smarduch (KO):

Dziękuję bardzo. Przepraszam bardzo, ale miałam punkt na sali i musiałam wyskoczyć.

Ja przede wszystkim chciałabym podziękować stronie społecznej za tak duże zaangażowanie w tę sprawę. Też tutaj się przychyliam – bo nie będę przedłużać – że tego typu rozmowy trzeba zdecydowanie prowadzić przed wprowadzeniem tego typu rozwiązania. Oczywiście mam nadzieję, że to rozwiązanie, które ogłosił ostatnio minister Domański, już usatysfakcjonowało wszystkie strony.

Natomiast, tak jak podkreślę jeszcze raz, dziękuję bardzo stronie społecznej za zaangażowanie i za to, że pozwoliła zrozumieć temat tego, w jakiej branży państwo funkcjonują. Tak że jeszcze raz dziękuję za zaangażowanie i mam nadzieję, że już będziemy unikać tego typu sytuacji w przyszłości.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, jeszcze raz.

Prezes FORS Adam Małyszko:

Jeszcze raz, Adam Małyszko. Dziękuję bardzo za udzielenie głosu.

Ja króciutko. Abolicja jak najbardziej, i dezyderat w końcowej formule popieramy w 100%.

Natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że przepisy karne są w ustawach i też jest to w gestii pań i panów posłów, jeżeli rząd nie chciałby przyjąć do realizacji tego dezyderatu.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Centrum):

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji.